

Co się działo NA SKŁADOWISKU?

Robert S., dyrektor firmy R-Power, która prowadziła składowisko odpadów w Kłopotowie, zeznawał w poniedziałek w Sądzie Rejonowym w Lubinie. Mężczyźnie zarzucono przestępstwo nieodpowiedniego postępowania z odpadami. Na sali rozpraw zabrakło drugiego oskarżonego.

Przypomnijmy, zdaniem prokuratury R-Power nie zadbała o odpowiednie warunki składowania odpadów niebezpiecznych, składowała odpady w sposób nieselektywny, powodujący obniżenie jakości gleby i zagrażający zdrowiu mieszkańców.

Składane przez S. wyjaśnienia dotyczyły sposobów składowania odpadów i instalacji pieca, w którym spółka zamierzała spalać odpady z aluminium.

Oskarżony menedżer twierdził m.in., że spółka starała się nie dopuścić do sytuacji, w której składowane odpady – w tym odpady niebezpieczne – ulegały zmieszaniu. Jego zdaniem zbiórka była prowadzona w sposób selektywny, a firma we wszystkich swoich działaniach starała się nie tylko przestrzegać przepisów, lecz również wzorowała się na dobrych praktykach, stosowanych przez inne przedsiębiorstwa działające w tej samej branży. Kupiony piec miał pozwolić na podjęcie dodatkowego rodzaju działalności, jednak na skutek problemów technicznych (urządzenie było wcześniej używane), spółka zrezygnowała z tej koncepcji i próbowała odsprzedać piec, bezskutecznie jednak.

Do czasu zakończenia sprawy Robert S. nie chce jej komentować.

Na poniedziałkowej rozprawie nie pojawił się Mirosław D., który był prezesem spółki R-Power. Prokuratura postawiła mu identyczne zarzuty, jak Robertowi S. Obaj mężczyźni nie przyznali się do zarzucanych im czynów. Na etapie śledztwa prokuratury Mirosław D. odmówił składania wyjaśnień.

W ciągu najbliższych tygodni sprawa jeszcze kilkakrotnie pojawi się na wokandzie.

JOANNA DZIUBEK

25 mln zł na przebudowę



Już wkrótce ruszy przebudowa drogi od ulicy Ścinawskiej przez aleję Niepodległości, Kaczyńskiego aż do ulicy Granitowej. Lubin otrzymał na tę inwestycję aż 25 mln zł unijnej dotacji!

W poniedziałek prezydent Robert Raczyński z marszałkiem województwa dolnośląskiego Cezarym Przybylskim (obaj na zdjęciu) podpi-

sali porozumienie, na mocy którego miasto ma zagwarantowane 85 procent unijnej dotacji na to zadanie. – To największe zadanie drogowe, jakie będziemy realizować, zaraz po budowie obwodnicy lubińskiej – nie kryje prezydent Raczyński.

Projekt obejmuje przebudowę nie tylko jezdni, ale i chodników, dróg rowerowych, miejsc postojowych,

zatk autobusowych. Powstała w ramach projektu infrastruktura będzie dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Projekt realizowany będzie w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”, tzn., że w jednym przetargu zostanie wyłoniony wykonawca, który na podstawie przygotowanego wcześ-

niej przez Urząd Miejski w Lubinie programu funkcjonalno-użytkowego wykona projekty techniczne i na ich podstawie zrealizuje inwestycję.

Prace rozpoczną się więc jeszcze w tym roku, ale główny zakres robót wykonany zostanie w przyszłym roku. Wtedy też, w 2018 roku, inwestycja zostanie zakończona.

Więcej na str. 3

Dzieciaki świętowały

Zabawy i różnych atrakcji było co niemiara – w Lubinie świętowano Dzień Dziecka na basenie, ale także w parku. Czwartkołasci otrzymali w prezencie od prezydenta kaski rowerowe. Zaś uczniowie Zespołu Szkół Sportowych spędzili ten dzień bardzo nietypowo. Relacje z tych wydarzeń można znaleźć w środku tego numeru.

» STR. 10 i 11

CUPRUM HITS FESTIVAL
80' 90'

STADION LUBIN
10 CZERWCA 2017

WWW.CUPRUMHITSFESTIVAL.PL

ALPHAVILLE

TURBO B. SNAP!

BILETY: PLYTA 99 ZŁ | 129 ZŁ SEKTORY | 690 ZŁ VIP | CUPRUM ARENA, RCS, SATURN

PROWADZĄCY
BARTEK WRONA

2 UNLIMITED

FUN FACTORY

Zaczepia dzieci

■ – Jeśli go zobaczycie, dzwońcie od razu na policję – jedna z lubinianek ostrzega innych rodziców przed mężczyzną, który kręci się po mieście i zaczepia dzieci. Sprawą zajmuje się już lubińska policja.

Kobieta umieściła apel w sieci, ale też – za naszym

pośrednictwem – chce ostrzec rodziców, by uczulili swoje dzieci. – Córka wracała ode mnie z pracy, z ulicy Drzymały na Staszica. Zaczepił ją ciemnoskóry mężczyzna w żółtej kurtce i pytał, czy z nim pójdzie. Powiedział, że nic jej nie zrobi! Więc uważajcie i jak zobaczycie takiego, dzwońcie

od razu na policję! – apeluje pani Katarzyna.

Sprawą zajmuje się już lubińska policja. Według zgłoszenia, które otrzymali mundurowi, około 40-letni mężczyzna o ciemnej karnacji zaczepił nastolatkę. – Wyjaśniamy tę sprawę i prowadzimy czynności, zmierzające do ustalenia i zatrzymania tego mężczyzny – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. MS

Osiem miesięcy za śmierć dziecka

■ Przed Sądem Okręgowym w Legnicy zapadł wyrok w głośnej sprawie Magdy S. i Adriana D. oskarżonych o uduszenie trzymiesięcznego Fabiana poduszką.

Sąd nie podzielił poglądu prokuratury, skazując oboje na osiem miesięcy pozbawienia wolności za niedopełnienie obowiązku opieki nad dzieckiem. 20-letnia matka i jej 22-letni konkubent muszą spędzić w więzieniu jeszcze około trzech

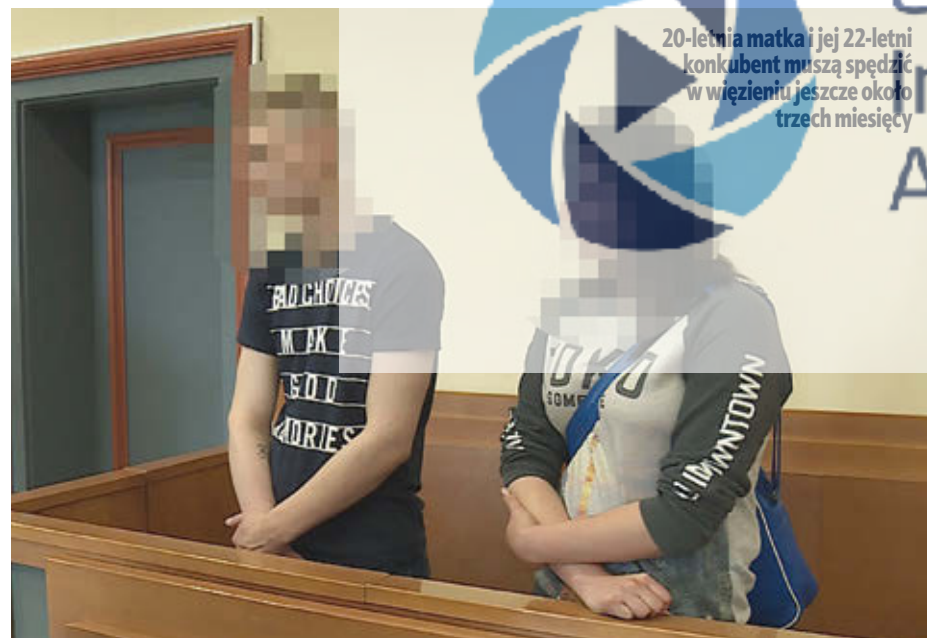
miesięcy – na poczet kary sąd zaliczył dotychczas odbyty areszt.

Choć prokuratura domagała się dla obojga wyroku 25 lat za kratami, sąd nie znalazł takiego powodu, proces miał bowiem charakter poszlakowy. Przeciwnie oskarżonym o zbrodnię zabójstwa trzymiesięcznego dziecka poprzez jego uduszenie poduszką, zabrakło jednak dowodów. W trakcie rozprawy sąd zmienił kwalifikację prawną czynu dla Magdaleny

S. z art. 160 par. 2 kodeksu karnego, czyli o niedopełnienie obowiązków rodzicielskich, a dla Adriana K. z art. 160 par. 1, czyli o narażenie na niebezpieczeństwo utraty życia, a nie jak chciała prokuratura, za zbrodnię zabójstwa.

Winą obojga miało być niezapewnienie należytej opieki nad dzieckiem. W dniu śmierci chłopca para piła alkohol i zażywała narkotyki. Obie strony zapowiedziały apelację.

BARTŁOMIEJ RÓDZAK



Fot. TV Regionalna.pl

ABW zatrzymała trzy osoby

■ Jacek K. usłyszał zarzut przekupienia pracowników Akademii Górniczo-Hutniczej. Za wręczoną im łapówkę miał otrzymać pozytywne oceny w doktoranckim indeksie. To pokłosie śledztwa, jakie od 2015 r. prowadzi Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego w sprawie finansowych nadużyć przy miedzianych inwestycjach.

O swoich podejrzeniach ABW powiadomiła Prokuraturę Regionalną we Wrocławiu, a ta po zbadaniu sprawy poleciła zatrzymanie 1 czerwca trzech osób. Wśród nich był Jacek K. (nieoficjalnie mowa o byłym wiceprezesie KGHM), któremu zarzucono wręczenie łapówki w zamian za dobre stopnie w rubrykach „zaliczenie” i „egzamin”. W ten sposób chciał kontynuować studia doktoranckie. Pozostali zatrzymani to pracownicy AGH.

– Zarzut udzielenia korzyści przedstawiono Jackowi K., natomiast zarzuty jej przyjęcia przedstawiono podejrzanym Markowi D. oraz Wiesławowi W. Jackowi K. oprócz zarzutu popełnienia przestępstwa korupcyjnego, przedstawiono również zarzuty popełnienia przestępstwa z Ustawy o obrocie instrumentami finansowymi polegającego na ujawnieniu poufnych informacji oraz nakłaniania funkcjonariuszy policji do przekroczenia uprawnień i ujawnienia informacji prawnie chronionych – oznajmił PAP Stanisław Żaryn, rzecznik Ministra-Koordynatora Służb.

Sprawa ta związana jest z innymi dochodzeniami, jakie prowadzą ABW i wrocławscy prokuratorzy.

– Śledztwo niniejsze zostało wszczęte postanowieniem Prokuratora Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 października 2015 r., w wyni-

stalacji do pirometalurgicznej eliminacji węgla z koncentratu miedzi. Spowodowało to szkodę w mieniu pokrzywdzonej spółki odpowiadającą co najmniej wielkości utraconych korzyści w wysokości nie mniejszej niż 33 miliony złotych – dodaje.



Fot. Marcin Czachórski

ku złożenia zawiadomienia o przestępstwie przez Delegaturę Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego we Wrocławiu – wyjaśnia Anna Zimoląg, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu. – W jego toku, w grudniu 2016 r., czterem innym osobom przedstawiono zarzuty popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu KGHM do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości poprzez wprowadzenie w błąd co do parametrów in-

Na wniosek ABW prokuratura wszczęła też śledztwo w sprawie nieprawidłowości przy zakupie przez KGHM kanadyjskiej spółki Quadra FNX. Jak informuje Stanisław Żaryn, Agencja zgromadziła w tym przypadku materiał wskazujący na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, a dokumenty wskazują na szereg zaniedbań po stronie Polskiej Miedzi, w wyniku których spółka podpisała niekorzystną umowę.

JOANNA DZIUBEK

MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIAGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1.

Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku od godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

25 mln zł na przebudowę dróg!

» Na ten remont Lubin czekał od dziesięciu lat. I w końcu się udało. Prezydent podpisał porozumienie z marszałkiem województwa dolnośląskiego, na mocy którego miasto otrzymało aż 25 mln zł unijnej dotacji na przebudowę ciągu komunikacyjnego od ulicy Ścinawskiej aż do Centrum Dystrybucyjnego Jeronimo Martins.

Wspomniane ulice – Ścinawska (od skrzyżowania z drogą krajową nr 3), aleje Niepodległości oraz Lecha Kaczyńskiego i ulica Granitowa aż do Jeronimo – to dawna droga wojewódzka, którą miasto przejęło w ciągu ostatnich lat właśnie od województwa w ramach wymiany i porządkowania dróg.

W poniedziałek prezydent Robert Raczyński razem z marszałkiem województwa dolnośląskiego Cezarym Przybylskim podpisali porozumienie, na mocy którego Lubin otrzymuje aż 85 procent unijnej dotacji na to zadanie. – To największe zadanie drogowe, jakie będziemy realizować, zaraz po budowie obwodnicy lubińskiej – nie kryje prezydent Raczyński.

W najbliższym czasie miasto ogłosi przetarg, który wyłoni wykonawcę. To duże i trudne zadanie – trzeba przebudować 3,4 km głównej arterii komunikacyjnej Lubina. Miasto szacuje jednak, że jesienią będzie już gotowe do rozpoczęcia prac. Prac, których w tym miejscu nie było od lat. – Ta droga ostatni raz była remontowana prawie 30 lat temu! Bez przebudowy dróg wokół, a szczególnie bez wybudowania obwodnicy, nigdy byśmy jej nie zamknęli, bo wówczas miasto w ogóle by nie funkcjonowało. Mając

obwodnicę, możemy bardziej odważnie wchodzić w tymczasowe ograniczenia ruchu kołowego wewnątrz miasta – tłumaczy wódtarz Lubina.

Przypomnijmy, że ulice Ścinawska i Niepodległości do 2015 roku były w zarządzie województwa dolnośląskiego. Przez te wszystkie lata nie przeprowadzono tam żadnego poważnego remontu. Natomiast aleja Kaczyńskiego, jak i ulica Granitowa zostały wybudowane w połowie lat 90. i przyda im się odświeżenie.

Remont realizowany będzie etapami i potrwa około roku. Według planów, droga będzie dzielona na sześć odcinków, stopniowo wyłączanych z ruchu. – Stopniowo będziemy zamykać poszczególne fragmenty tej drogi, tak, aby umożliwić przejazd. Dobrze się składa, bo w czerwcu przyszłego roku ma się zakończyć budowa drogi S3, więc ten ruch, który krąży po Lubinie, jako część drogi krajowej nr 3, zniknie – podkreśla prezydent Robert Raczyński.

Marszałek Cezary Przybylski chwali projekt przebudowy, przygotowany przez lubińskich urzędników.

– Tutaj na wyróżnienie zasługuje fakt kompleksowości. Wszystko, co jest wzdłuż drogi lub w drodze



Prezydent Robert Raczyński z marszałkiem województwa dolnośląskiego Cezarym Przybylskim podpisali porozumienie, na mocy którego Lubin otrzymuje aż 85 procent unijnej dotacji na remont drogi

(czyli wszystkie sieci – przyp. red.), w tym projekcie jest uwzględnione – podkreśla Cezary Przybylski. – To nowe ścieżki rowerowe, chodniki, ale też pełna wymiana infrastruktury, cicha nawierzchnia, która spowoduje, że ruch samochodowy nie będzie tak uciążliwy dla mieszkańców, wszystko będzie dostosowane do osób niepełnosprawnych. Ważna jest też aktywizacja strefy przemysłowej, ta droga na

pewno pomoże w jej aktywizacji – uważa marszałek.

Choć jeszcze niedawno wcale tak różowo nie było. Zresztą marszałek Przybylski sam przyznaje, że dotąd Lubin był pomijany, jeśli chodzi o rozdysponowanie środków unijnych. – Dotąd w skali województwa Lubin dostał bardzo mało środków unijnych. A chodzi o to, by miasta były równo traktowane i każdy samorząd mógł skorzystać z unijnych dotacji. Dziś

ta współpraca pomiędzy samorządami jest dobra – ocenia marszałek województwa dolnośląskiego.

Przypomnijmy, że wniosek na przebudowę tych dróg, złożony w województwie przez Lubin, początkowo został odrzucony. Miasto złożyło więc protest, który został uwzględniony. – Dzisiejsze podpisanie dokumentów to dla nas też ważny gest polityczny. Często wchodzi my w różne spory, one by-

wają ostre, ale taka jest natura poważnych sporów, że muszą być ostre – mówi wprost prezydent.

Ostatecznie Lubin otrzymał dotację, o którą się ubiegał, czyli 24 956 390 mln zł. Wartość inwestycji jest wyceniana na prawie 30 mln zł. Prace ruszą prawdopodobnie już jesienią tego roku.

Pieniądze zostały pozyskane w ramach konkursu na drogi dojazdowe do sieci TNT lub stref ekonomicznych.

MARIOLA SAMOTICHA



CUPRUM HITS FESTIVAL

80' 90'

STADION LUBIN
10 CZERWCA 2017

PROWADZĄCY:
BARTEK WRONA

ALPHAVILLE

TWÓRCY HITÓW: FOREVER YOUNG | BIG IN JAPAN | SOUNDS LIKE MELODY



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

FUN FACTORY

CELEBRATION | I WANNA BE WITH YOU | DOH WAH DIDDY

TURBO B. SNAP!
RHYTHM IS A DANCER | THE POWER

NAJWIĘKSZE
HITY
80' 90'

BILETY: PŁYTA 99 ZŁ | 129 ZŁ SEKTORY | 690 ZŁ VIP
TICKETPRO | EMPIK | SATURN | MEDIAMARKT I INNE
WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.CUPRUMHITSFESTIVAL.PL

ORGANIZATOR: **EventsFactory**

SPONSOR:



BILETY:



Karuzela nazwisk trwa

Istotne zmiany kadrowe w spółkach KGHM. W kolejnych wymieniane są całe zarządy lub niektórzy członkowie. Tym razem na tapetę wzięto Inowę, Pol-Miedź Trans oraz Mercus Logistyka.

W Pol-Miedź Trans z zarządu odwołano Zdzisława Rojowskiego. Pojawił się też nowy prezes – Marcin Jankowski.

Zdzisław Rojowski niemal od razu znalazł nową pracę – teraz powołano go na wiceprezesa Inowy. W tej spółce zmienił się też prezes – został nim Lech Szyszko-wicz, zastępując na tym stanowisku Jarosława Iwaszuka.

Zmiany personalne nie ominęły też Mercusa Lo-

gistyki. Tam nowym prezesem został Tomasz Hryniewicz, a wiceprezesem Adam Milanowski.

Informacje o zmianach w zarządach kolejnych spółek docierają do nas już od kilku dni. Biuro prasowe KGHM stopniowo potwierdza kolejne z nich. O wcześniejszych pisaliśmy w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich”. Jak mówią nasi informatorzy, wymiana władz ma też nastąpić w CBJ i Zanam. – Wygląda na to, że w obozie PiS-u doszło do rozłamu. Czyszcza ludzi związanych z posłami Adamem Lipińskim i Elżbietą Witek – sugerują nasi informatorzy.

MS

ZMIANA w parku Wrocławskim

Marek Zawadka w ubiegłym tygodniu zrezygnował z szefowania w Centrum Edukacji Przyrodniczej, któremu podlega lubiński park Wrocławski.

Jak informuje Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina, pełniącym obowiązki dyrektora

będzie dotychczasowa kierownik parku Agata Bończak.

– Marek Zawadka będzie się zajmował się tworzeniem parku Militarnego oraz muzeum w Ratuszu – dodaje Jacek Mamiński.

MS

Marszałek gratuluje SZCZYPIORNISTKOM

» Po prezydencie Lubina, prezesie KGHM i staroście lubińskim, z piłkarkami ręcznymi Metraco Zagłębia Lubin spotkała się wicemarszałek województwa dolnośląskiego. – Lubin ma ogromne szczęście, że was ma, a Dolny Śląsk ma ogromne szczęście, że ma Lubin – mówiła Iwona Krawczyk. Były gratulacje, rozmowy i wspólne zdjęcie.

Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin sezon 2016/2017 zakończyły z wicemistrzostwem kraju i Pucharem Polski. – Ze swojej strony i całego zarządu składam serdeczne gratulacje. To jest ogromny sukces, bo w sezonie zespół wywalczył wicemistrzostwo i Puchar Polski – mówi Iwona Krawczyk.

Oprócz piłkarek ręcznych z Lubina, w zakończonym sezonie na podium mistrzostw Polski stawały również koszykarki Ślązy Wrocław, które zdobyły mistrzostwo oraz CCC Polkowice z brązowym medalem. – Bardzo mnie cieszy, że Dolny Śląsk będzie kojarzył się ze sportową marką. Wasze sukcesy powodują, że coraz częściej mówi się o naszym województwie w kontekście sukcesów sporto-



Szczypiornistkom pogratulowali: wicemarszałek województwa dolnośląskiego Iwona Krawczyk oraz radny sejmiku dolnośląskiego Tymoteusz Myrda

wych – dodaje wicemarszałek Krawczyk.

W spotkaniu udział wzięli też radny sejmiku dolnośląskiego Tymoteusz Myrda.

Dla zawodniczek Metraco Zagłębia Lubin to kolejne

gratulacje po niezwykle udanym sezonie. – Bardzo się cieszymy, że tyle gratulacji napływa do nas nie tylko z miasta, ale i całego województwa. Pani marszałek powiedziała nam, że jest bardzo dumna,

że my – piłkarki ręczne osiągnęłyśmy w zakończonym sezonie takie sukcesy – mówi Małgorzata Trawczyńska, rozgrywająca Metraco Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

UZDROWICIEL Z FILIPIN REYNALDO LITAWEN

REYNALDO LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania są znane w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania, a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje się choremu.

Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty.
Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych, co potwierdziły badania USG.
Pan Andrzej z Gdańska - po trzech wizytach u uzdrowiciela, zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach.
Pani Janina z Katowic - po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich i jest otwarty na działanie uzdrowicieli, zawsze może osiągnąć pomoc.

zapisy i informacje od poniedziałku do soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰ i od 15⁰⁰ do 20⁰⁰

REYNALDO LITAWEN przyjmuje:

16 czerwca - LEGNICA
17 czerwca - WAŁBRZYCH i ŚWIEBODZICE
18 czerwca - WROCŁAW
19 czerwca - LUBIN i GŁOGÓW
20 czerwca - ZIELONA GÓRA i GORZÓW WLKP.

506 536 270 i 784 608 979

Audiowizualnych

GIEŁDA
MOTOCYKLOWO - SAMOCHODOWA
I MILITARNA

18 czerwca 2017 r. NIEDZIELA
TEREN GIEŁDY LUBIŃSKIEJ - STADION

Nowe i używane motocykle, auta oraz quady
Stoiska militarne
Stoiska handlowe dla wszystkich
Gastronomia

Pokazy militarne
Wiele atrakcji dla dzieci (dmuchane, strzelanie do celu, paintball)
Rodzinne grillowanie
MUZYKA NA ŻYWO

STARTUJEMY OD 10⁰⁰

Organizatorzy



Szczegółowe informacje

f /lubinska giełda

601 861 916 - Więcej informacji



» ŚWIĘTUJEMY 8 URODZINY

SATURN W LUBINIE

Akcja trwa od 08.06 (godz. 10:00) do 14.06.2017

Power PC instalacja
pakiet usług dla Twojego komputera

**POWER
SERVICE**



w domu » w sklepie » online
Kupujesz urządzenie –
my zajmujemy się resztą

- Instalacja w dowolnym terminie
- Konfiguracja PC / Laptopa
- Instalacja oprogramowania
- Urządzeń peryferyjnych
- Konfiguracja sieci WiFi
- Szkolenie użytkownika

Lenovo

Tablet YOGA TAB 3 10"

- Cztery możliwości ustawienia tabletu
 - Ekran 10" IPS
 - Szybki 4-rdzeniowy procesor
 - Pamięć wbudowana 16 GB
- Nr art. 1308226

+

SATURN
80.-
KARTA PODARUNKOWA

1149.-

Notebook F5-573G-58T1

- Procesor Intel Core i5-7200U
 - Ekran 15.6" Full HD
 - Pamięć RAM 8 GB / HDD 1 TB
 - Grafika GeForce 940MX 2 GB
- Nr art. 1328036

+

SATURN
240.-
KARTA PODARUNKOWA



2699.-



+

SATURN
80.-
KARTA PODARUNKOWA



Notebook 250 W4M72EA

- Procesor Intel Celeron N3060
 - Pamięć RAM 4 GB
 - Dysk twardy 500 GB
 - Ekran 15.6" z powłoką antyrefleksyjną
- Nr art. 1341248



1399.-



+

SATURN
160.-
KARTA PODARUNKOWA



Notebook 250 G5

- Procesor Intel Core i3-5005U
 - Pamięć RAM 4 GB
 - Dysk twardy 1 TB
 - Grafika AMD Radeon R5 M330 2 GB
- Nr art. 1339792



2149.-



+

SATURN
320.-
KARTA PODARUNKOWA



Lenovo

Laptop 700-15ISK

- Procesor Intel Core i5-6300HQ
 - Pamięć RAM 8 GB
 - Dysk twardy 1 TB
 - Grafika GeForce GTX 950M 4 GB
- Nr art. 1328500

3399.-

Lenovo

Komputer stacjonarny
IDEACENTRE 710

- Procesor Intel Core i5-6400
 - Pamięć RAM 8 GB
 - Dysk twardy 1 TB
 - Grafika GeForce GTX 960 2 GB
- Nr art. 1326356

3299.-



+

SATURN
320.-
KARTA PODARUNKOWA



SATURN
320.-
KARTA PODARUNKOWA

+

MacBook Air 13.3"

- Procesor Intel Core i5
 - Intel HD Graphics 6000
 - Pamięć masowa flash 128 GB
 - Wydajność baterii: aż do 12 godzin
 - Gładzik Multi-Touch
- Nr art. 1305947

3999.-



Wiadomości

Powiatowe

Wybudują modelowy DOM DZIECKA

» 3,5 mln zł unijnej dotacji otrzymał powiat lubiński na budowę modelowego, a przede wszystkim energooszczędnego, domu dziecka w Lubinie. Inwestycja ma wystartować pod koniec wakacji. – Liczymy, że jesienią przyszłego roku pierwsi wychowankowie będą mogli już zamieszkać w placówce – mówi Roman Kozłowski, dyrektor Departamentu Architektury, Nieruchomości i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Jak przypomina starosta Adam Myrda, do 2013 roku powiatowy dom dziecka funkcjonował w Ścinawie. Obiekt był stary i niefunkcjonalny, do tego zmienili się przepisy, mówiące o tym, że do 2020 roku w każdej powiatowej placówce opiekuńczo-wychowawczej nie może przebywać więcej niż 14 podopiecznych, dlatego ścinawski ośrodek został rozwiązany. – A podopieczni umieszczeni w trzech budynkach jednorodzinnych na terenie Lubina – dodaje starosta Myrda.

To rozwiązanie było jednak tymczasowe. Dom, w którym mieszka 14 dzieci w różnym wieku, musi być dla nich dostosowany. Powiat przygotował więc projekt budowy nowoczesnej placówki opiekuńczo-wychowawczej przy ulicy Wierzbowej. – Złożyliśmy wniosek o dofinansowanie w ramach konkursu organizowanego przez urząd marszałkowski i udało się. Właśnie podpisaliśmy umowę na dofinansowanie w kwocie prawie 3,5 mln zł – potwierdza starosta.

Cała inwestycja to koszt 4,5 mln zł, brakującą kwotę dołoży starostwo. Jako że to dom pokazowy i bardzo ener-



Od lewej: dyrektor Roman Kozłowski, starosta Adam Myrda oraz Zdzisław Dzierżkiewicz, ekspert z Biura Certau, zajmującego się technologiami energooszczędnymi

gooszczędny, stąd też koszty budowy są wyższe.

– Prace planujemy rozpocząć pod koniec sierpnia, tak, by do zimy wykonać stan surowy zamknięty. Od początku przyszłego roku chcemy wystartować z wyposażeniem i szacujemy, że na przełomie września i października 2018 roku placówka będzie już gotowa – tłumaczy dyrektor Kozłowski.

Placówka będzie wyglądała jak nowoczesny dom jednorodzinny o powierzchni

około 500 m². Projekt zakłada pięć pokoi dwuosobowych oraz cztery pokoje jednoosobowe, pokój dla opiekuna, trzy łazienki oraz toaletę, przestronną kuchnię, salon, świetlicę oraz salę do ćwiczeń w piwnicy. – To będzie obiekt w pełni dostosowany do potrzeb 14 dzieci, które w nim zamieszkają. Na pewno będzie funkcjonalnie i energooszczędnie – zapewnia dyrektor Kozłowski.

Powiat planuje jeszcze budowę dwóch placówek opiekuńczo-wychowawczych, tak, by wszystkie dzieci będące pod ich pieczą, mogły zamieszkać w nowych obiektach. Dwa kolejne miałyby powstać przy ulicach Budzińskiej i Bilińskiego. Te projekty także oczekują na dofinansowanie, rozstrzygnięcie konkursów ma nastąpić na przełomie czerwca i lipca.

MARIOLA SAMOTICHA



Tak będzie wyglądał nowy dom dziecka

Drogi w przebudowie

Powiat lubiński realizuje zaplanowane na 2017 rok inwestycje drogowe.

W Składowicach trwają prace związane z przebudową drogi powiatowej nr 1221 D. – Umowa z wykonawcą opiewa na ponad 2 mln zł – mówi wicestarosta lubiński Damian Stawikowski. – Wykonana zostanie nowa nawierzchnia, chodniki, zjazdy i pobocza, a także odwodnienie – wyjaśnia.

W miejscowości Księginice podwykonawcy został przekazany teren. Rusza tam przebudowa drogi powiatowej nr 1231 D. Koszt to 2,2 mln zł. W zakres prac drogowych w Księginicach wchodzi, tak jak w Składowicach, jezdnia, chodniki, pobocze i odwodnienie. Ukończono już prace budowlane chodników i peronów przystankowych w miejscowościach: Lisiec, Wiercień, Gorzyca, Raszków, Czerniec i Niemstów, które w sumie pochłoną 250 tys. zł.

– Wszystkie te inwestycje wykonywane są wspólnie z gminą Lubin, która w ponad 60 proc. współfinansuje przebudowę dróg powiatowych na swoim terenie – mówi wi-

cestarosta Damian Stawikowski. – W przyszłym miesiącu ruszy także pierwszy etap przebudowy drogi powiatowej w Niemstowie.

Łącznie na drogi powiatowe na terenie gminy Lubin powiat planuje wydać w tym roku ponad 9 mln złotych.

W 2017 powiat lubiński zaplanował także działania wraz z gminą miejską Lubin. – Razem z miastem realizujemy budowę dróg w rejonie Bema i 1 Maja, które obsługiwać będą infrastrukturę mieszkaniową – mówi wicestarosta Damian Stawikowski. – I co najważniejsze, jedną z największych inwestycji w ostatnim czasie w Lubinie, czyli SOR – podkreśla.

Powiat dofinansowuje realizację tej inwestycji kwotą 2,4 mln złotych.

W planach powiatu jest także współfinansowanie przebudowy ulicy Jana Pawła II w Lubinie, kwotą 2,5 mln złotych, a także partycypacja w przebudowie ul. Ścinawskiej, Niepodległości i Kaczyńskiego i Granitowej do Centrum Logistycznego Jeronimo Martins o wartości 2,8 mln złotych.

MAG

Pieniądze na zabytki

250 tysięcy złotych radni powiatowi przeznaczyli na ostatniej sesji na odnowę i odtworzenie zabytków. Pieniądze rozdzielono na siedem kościołów w naszym powiecie.

Starosta Adam Myrda przyznaje, że kiedy otrzymał wnioski o wsparcie prac konserwatorskich i budowlanych przy kościołach wpisanych do rejestru zabytków, zaprosił do siebie wszystkie podmioty. – Nasz budżet pozwalał na przeznaczenie na ten cel 250 tys. zł. Na wspólnym spotkaniu ustaliliśmy więc rozdysponowanie tych środków. Każda z parafii wykonuje inne prace, sprawiedliwie podzieliliśmy te pieniądze tak, by każdy otrzymał połowę wartości swojego zadania – tłumaczy starosta Adam Myrda.

Na tę propozycję przystali też radni, większością głosów przyjmując uchwałę. Najwięcej – 70 tys. zł – otrzymała parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Chobieni. Pieniądze zostaną przeznaczone na remont elewacji kościoła. Po 40 tys. zł

dostały dwie parafie – pw. Chrystusa Króla w Dłużycach oraz pw. św. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie. Pierwsza wykonywać będzie kolejny etap odnowy drewnianej, złoconej i polichromowanej ambony w kościele, a druga odnowę prezbiterium we wnętrzu świątyni.

35 tys. zł dostała prawosławna parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rudnej na wykonanie prac malarskich drewnianego sufitu w tym kościele. Po 25 tys. zł trafiło do dwóch parafii: pw. świętej Trójcy w Zimnej Wodzie oraz pw. św. Michała Archanioła w Olszanych. W pierwszym z zabytków środki zostaną przeznaczone na wzmocnienie konstrukcji dachu i renowację fasad kościoła, a w drugim na ostatni etap konserwacji ołtarza głównego.

Najmniej, bo 15 tys. zł, trafiło do parafii pw. Chrystusa Króla w Osieku. Konieczna jest bowiem wymiana i konserwacja stolarki w kościele filialnym w Pieszkowie.

MARIOLA SAMOTICHA

XXIV Dziecięcy Konkurs Wokalny „O Złotą Nutkę”

11 czerwca, godz. 12:00

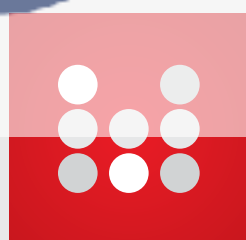
Koncert Finałowy

CK „Muza”, duża sala, wstęp wolny

W programie: występy laureatów oraz pokazy taneczne Szkoły Tańca FUEGO

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



RADIO WROCŁAW

Najlepsze w 2017

WG EUROPEAN RADIO SHOW 2017 W PARYŻU

Dziękujemy za zaufanie

102,3
FM

www.radiowroclaw.pl



Festyn i wielka mobilizacja dla Julki

Choroba Julki poruszyła wszystkie serca. Mieszkańcy Koźlic z gminy Rudna wraz z przyjaciółmi rodziny Sołogubów postanowili pomóc. Zorganizowali piknik, na który zapraszają mieszkańców całego powiatu. – Wierzę, że ta moc pozytywnej energii przyniesie wiele dobrego i Julia szybko pokona białaczkę – mówi Aleksandra Kurek, siostra wsi Koźlice.

Nic nie zapowiadało tej choroby. Julka zawsze była zdrową, energiczną dziewczynką. W czasie majówki mama zauważyła, że jest jakaś błada i nieswoja. Zrobiła córce podstawowe badania. I nagle cios – ostra białaczka szpikowa. Od razu klinika i chemioterapia. I to na trzy tygodnie przed pierwszą komunią 10-latkę.

Dziewczynka sakrament przyjął we wrocławskim szpitalu, gdzie przebywa od kilku tygodni. Czuła się na tyle dobrze, że mogła przyjąć księdza i najbliższą rodzinę. W naszym regionie ruszyła lawina pomocy. Szkoła Podstawowa nr 8, gdzie uczy się dziewczynka, zorganizowała pierwszą zbiórkę pieniędzy i rejestrację dawców, później Klub Honorowych Dawców Krwi „Serce Górnik” rozpoczął zbiórkę krwi dla Julki. Odzew był ogromny. W pomoc zaangażowali się też najbliżsi przyjaciele i sąsiedzi z Koźlic, gdzie mieszka rodzina.

– Mieszkańcy byli wstrząśnięci. Julia zawsze była zdrową, energiczną dziewczynką i nagle przyszła ta okropna choroba – opowiada sio-

stra Kurek, która wraz z radą sołecką wsi zainicjowała akcję. – Wszyscy wiedzieliśmy, że trzeba coś zrobić, jakoś pomóc, a przede wszystkim pokazać tej rodzinie, że nie są sami – podkreśla.

Tak ruszył kolejny łańcuszek pomocy, którego efektem jest festyn charytatywny „Razem przeciwko białaczce”, zaplanowany na 17 czerwca w Koźlicach. – Jesteśmy naprawdę wzruszeni, ale też zmotywowani do działania, bo nikt nie odmówił nam pomocy. Co więcej bardzo pomógł nam wójt i dyrektor Centrum Kultury w Rudnej, a starosta zorganizował darmowe autobusy, które dowiozą lubinian na nasz festyn – wylicza Aleksandra Kurek.

Podczas imprezy będzie bardzo dużo atrakcji, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Będzie m.in. marsz i bieg na Grzybową Górę, koncerty zespołów Naaman, For Fame, New Image oraz Liliany Łyżek, pokazy ratowników górniczych oraz straży pożarnej, a do tego licytacje. – Mamy rękawice Martina Polacka z Zagłębia Lubin, koszulkę z Soczi od Natalii Czerwonki, opaskę Justyny Kowalczyk, książkę z autografem Szymona Hołowni, lot paralotni czy zaproszenia do restauracji i pizzerii. Bardzo dużo tego jest. To świadczy o tym, że jest bardzo dużo wrażliwych ludzi i myślę sobie, że ta moc i dobra energia na pewno pomogą Julce wygrać z chorobą – podkreśla siostra wsi.

MS

Gminne gimnazjum w byłej budowlance

» Gmina Lubin kupiła budynek przy ul. Księcia Ludwika. Od 1 września mieścić się tam będzie gminne gimnazjum, a później także urząd gminy, gminne przedszkole, ośrodek pomocy społecznej, ośrodek kultury oraz Punkt Obsługi Klienta Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Gminy Lubin.

Przed poważnym problemem lokalowym gmina Lubin stanęła w lutym 2017 r., kiedy miasto wypowiedziało gminnemu gimnazjum umowę na dzierżawę pomieszczeń w Gimnazjum nr 1 przy ul. Szpakowej w Lubinie. Rozważane były możliwości dzierżawy budynku na potrzeby wygaszanego gimnazjum, jednak koszty przystosowania pomieszczeń do celów oświatowych, jak również wysokość czynszu były bardzo wysokie. Ostatecznie zapadła decyzja o zakupie nieruchomości przy ul. Księcia Ludwika 13, dawniej siedzibą m.in. technikum budowlanego oraz Domu Kultury Żuraw. Zaakceptowali ją radni, uchwalając przesunięcie środków finansowych na ten cel niemal jednomyślnie, od głosu wstrzymała się tylko jedna osoba.

Nieruchomość tworzą czterokondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej 4 tys. metrów kwadratowych oraz przylegający do



Fot. Marita Czachorska

Gmina kupiła budynek za 4,1 mln zł. Na początek ulokuje tu gimnazjum, a w przyszłości również urząd gminy

niego parking. Koszt zakupu obiektu wyniósł 4,1 mln zł. – Donowemu budynkowi jako pierwsi przeprowadzą się uczniowie gminnego gimnazjum, którzy rozpoczną

tam naukę już 1 września 2017 r. W dalszej perspektywie planowane jest także przeniesienie urzędu gminy i pozostałych gminnych instytucji oraz utworzenie

gminnego przedszkola, jeśli takie będą potrzeby rodziców i dzieci z terenu naszej gminy – mówi Tadeusz Kiełan, wójt gminy Lubin.

MG/UG.LUBIN.PL

INWAZJA KRWIOPIJCÓW

■ Wiosenne deszcze, burze i wysokie temperatury sprawiły, że tereny wzdłuż Odry stały się prawdziwą wyłęgarnią komarów. Ale na komary skarżą się mieszkańcy całego powiatu. Co gorsze, to dopiero pierwsze pokolenie, a w ciągu sezonu może ich być nawet siedem! Jeśli więc taka pogoda się utrzyma, grozi nam prawdziwa inwazja krwiopijców. Co na to władze?

– Nie da się wyjść z domu, atakują nawet w słońcu, a środki przeciw ukąszeniom nie działają. Pobyt na dworze w godzinach wieczornych, a nawet popołudniowych jest niemożliwy. Ostatnio taka plaga komarów była w 1997 r. Dlaczego gminy nie dokonują oprysków? – alarmują nasi Czytelnicy.

Zarówno miasto, jak i gminy naszego powiatu o problemie wiedzą, w Lubinie zaczęto już plądze przeciwdziałać:

– W ubiegłym tygodniu zaczęliśmy pierwszą z trzech

akcji opryskiwania przeciw komarom i kleszczom. Przyspieszyliśmy, bo jest ich dużo. Opryski trwały dwie doby, przyskaliśmy na terenach zielonych i wszędzie tam, gdzie jest woda. Akcję powtórzymy jeszcze dwa razy w tym roku, kolejny raz za trzy tygodnie. Łączny koszt to 14 tysięcy złotych – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prasowy prezydenta Lubina.

Walkę komarom wypowiedziała też Ścinawa:

– W tym roku komarów jest znacznie więcej, mieliśmy sporo zgłoszeń od mieszkańców, którzy skarżyli się, że komary są uciążliwe, więc podpisaliśmy umowę z firmą „Sypień” z Lubina, która opryska teren miasta i gminy Ścinawa – mówi Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy. – Od ubiegłego tygodnia pracownicy tej firmy od wczesnych godzin porannych opryskiwali miasto – przede wszystkim błonia, gdzie w weekend odbyły się Dni Ścinawy, ale też

okolice parku, basenu, miejskich skwerów i teren wokół Odry. Następnie będziemy opryskiwać miejscowości gminne położonych wzdłuż rzeki Odry, m.in.: Jurcz, Zaborów, Grzybów, Dziewin, Dłużyce, Lasowice, Przychowa, Buszkowice. Wydatkujemy publiczne pieniądze, dlatego przyskamy tylko tereny publiczne: w okolicach Odry, przy świetlicach czy placach zabaw – wyjaśnia burmistrz.

Opryski prowadzone są z rana, późnym popołudniem i wieczorem metodą naziemną, tzw. zamglawiania. Władze proszą mieszkańców o zachowanie szczególnej ostrożności i nieprzebywanie w strefie zapylenia podczas prowadzonych działań związanych z odkomarzaniem oraz do 40 minut po zabiegu.

W gorszej sytuacji są mieszkańcy gminy Lubin i Rudna – tu oprysków nie przewiduje się wcale, choć oba urzędy inaczej tłumaczą tę decyzję.

– Z uwagi na znaczną rozległość terytorialną i dużą powierzchnię (290 km²) nie prowadzimy oprysków na terenie naszej gminy – mówi Małgorzata Grohman, rzecznik wójta gminy Lubin.

W oficjalnym komunikacie gminy Rudna czytamy natomiast:

„Gmina Rudna nie posiada kompetencji do podjęcia działań w związku z plagą komarów na wszystkich terenach znajdujących się w obszarze gminy Rudna. Każdy właściciel, posiadacz lub zarządzający nieruchomością zobowiązany jest do podejmowania działań we własnym zakresie i na własny koszt. Na przykład w przypadku: terenów leśnych – właściwe jest Państwowe Gospodarstwo Leśne „Lasy Państwowe”, terenów leżących w dorzeczu rzeki Odry – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, a nieruchomości prywatnych – właściciel, posiadacz lub zarządzający nieruchomością. Wobec



Fot. Pixabay.com

W Lubinie odbyły się już pierwsze opryski. Kolejne zaplanowano za trzy tygodnie

powyższego opryski wykonane wyłącznie na terenach należących do Gminy Rudna (tj. place zabaw, przedszkola, szkoły) wydają się bezcelowe i nie przyniosą oczekiwanego przez mieszkańców gminy efektu, a jedynie mogą przejawiać się licznymi objawami zatrucia miejscowego (podrażnienie skóry, oczu i błony śluzowej), dolegliwościami w klatce piersiowej, tachykardią, wymiotami, biegunką, palpacją serca, obrzękiem płucnym i in-

nymi. Ponadto zgodnie z zaleceniami Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa nie jest pożądane stosowanie preparatów toksycznych dla pszczoł w okresie kwitnienia roślin z uwagi na pojawiającą się wśród tych owadów nosomozę (chorobę powodującą giniecie pszczoł).”

Mieszkańcom pozostają dostępne na rynku środki odstraszające komary, moskitiery oraz długie rękawy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

W baśniowym klimacie

Od samego rana maluchy poznawały baśniowy świat motyli, budowały roboty z klocków i zaprzyjaźniały się ze stałymi lokatorami parku – z okazji Dnia Dziecka Centrum Edukacji Przyrodniczej przygotowało dla najmłodszych mnóstwo atrakcji.

– Baśniowy Dzień Dziecka organizujemy w parku co roku, zmienia się za to motyw przewodni. W tym roku był to Magiczny Świat Motyli, dlatego warsztaty plastyczne i zabawy poświęcone były motyloom i innym owadom – mówi Agata Bończak, p.o. dyrektora Centrum Edukacji Przyrodniczej. – Do godziny 12 program przygotowany był dla grup zorganizowanych, po południu mieliśmy warsztaty dla osób indywidualnych. Były wycieczki, zajęcia plastyczne, gry i zabawy sprawnościowe, dmuchańce, malowanie twarzy, zabawy z chustą, pokazy dużych ba-



1 czerwca to nie tylko święto wszystkich dzieci, ale i urodziny parku Wrocławskiego. W tym roku do zabawy jak zwykle przyłączyło się sporo osób

niek mydlanych czy zajęcia z robotyki – wymienia Bończak.

Co więcej, tego samego dnia Centrum Edukacji Przyrodniczej świętowało swoje trzecie urodziny i zaprosiło wszystkich na tort oraz zwiedzanie parku z przewodnikiem.

Baśniowy Dzień Dziecka zorganizowało Centrum Edukacji Przyrodniczej wspólnie z Ośrodkiem Kultury Wzgórze Zamkowe, Stowarzyszeniem Sport-Art, Stowarzyszeniem Lubin i okolice, Pracownią Działań Twórczych Artpunkt oraz Klockoteką. Wydarzenie dofinansował Urząd Miejski w Lubinie.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Fot. Katarzyna Woźniakowska



Kask to żaden wstyd

» – Nie, to wcale nie jest siara. Kaski są fajne! Już nie mogliśmy się doczekać, kiedy będzie nasza kolej i w końcu też je dostaniemy – mówią zgodnie uczennice Szkoły Podstawowej nr 8. W ubiegłym tygodniu czwartoklasiści odebrali kaski rowerowe, ufundowane przez urząd miejski. Dokładnie rozdano ich 676.

Kaski dla czwartoklasistów to już tradycja. – Już po raz dwunasty wręczamy kaski wszystkim tym, którzy kończą czwartą klasę. To taka symboliczna data, kiedy można już wyrobić kartę rowerową – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Rzecznik przypomina, jak ważny jest kask na głowie. – Niestety, były w Lubinie przypadki, kiedy osoba jadąca rowerem bez kasku przewróciła się i uderzyła

głową w twardą nawierzchnię. Ten przypadek młodej dziewczyny był szeroko opisywany w mediach, odniosła bardzo poważne obrażenia. To nie są żarty. Kaski, które dzieci dostały, być może uratują czyjeś życie lub zdrowie. To nie jest żaden wstyd ani obciach. Kaski są fajne i nowoczesne, widzimy na ulicach, że dzieci zakładają je coraz chętniej – podkreśla Mamiński.

Co więcej, rozdając kaski, miasto chce też pokazać, że nie

tylko przygotowuje infrastrukturę – czyli nowe ścieżki rowerowe, z których można skorzystać, jeżdżąc na rowerze. – Ale też zachęcamy do bezpiecznego korzystania z tej infrastruktury i promujemy zdrowy styl życia – dodaje rzecznik prezydenta.

Impreza, jak co roku, odbyła się na stadionie RCS. Wzięły w niej udział delegacje uczniów wszystkich szkół podstawowych. Reszta uczniów otrzy-

Basen już otwarty!

■ Baseny zewnętrzne Regionalnego Centrum Sportowego otwarte! Dzień Dziecka był wspólną okazją to tego, aby zainaugurować sezon pływacki.

Jedni przyszli się pochlapać, inni chcieli pograć w siatkówkę plażową, ale zdecydowana większość osób, która pojawiła się na basenach, miała tylko jeden cel – po sezonie zimowym w końcu sobie popływać!

– Nie ukrywamy, że Dzień Dziecka był znakomitą okazją do zainaugurowania sezonu pływackiego. Tego dnia do godziny dziewiętnastej wstęp dla wszystkich był wolny – podkreśla Artur Załęczny z RCS Lubin.

– Przyszło lato i dużo się dzieje. W tym roku wyjątkowo otworzyliśmy basen w tak uroczystym dla dzieci dniu – dodaje Piotr Miżdzik, prezes RCS Lubin.

W basenie dobra zabawa i pływackie szaleństwo, a wszystkim to bacznie obserwowali ratownicy, którzy zwarci i gotowi strzegą bezpieczeństwa na pływalni. – Mamy pełny skład ratowników przygotowanych do intensywnego sezonu letniego na basenie. Sześciu ratowników codziennie będzie pilnowało



bezpieczeństwa – komentuje Mateusz Kujawa, prezes Fundacji Wodna Służba Ratownicza.

Dzieci w wodzie czuły się znakomicie. Większość z nich nie mogła doczekać się sezonu letniego. – Baseny są świetnie wyposażone. Chodzimy tutaj już drugi rok. Staramy się jak najczęściej pływać. Najbardziej podobają nam się zjeżdżalnie – puentuje Oliwia, która przyszła na pływalię z koleżankami.

MARIUSZ BABICZ



Sezon pływacki na lubińskim kompleksie basenów zewnętrznych otwarto w Dzień Dziecka

II BIEG KOP

■ Zarówno zawodowcy jak i amatorzy, młodzi i trochę starsi, a także całe rodziny z dziećmi – ogółem ponad trzysta osób wystartowało w drugiej edycji Biegu Kopernika. Zawodnikom podczas czterokilometrowej trasy dopisała pogoda i dobre humory.

Grupa ponad trzystu zawodników wyruszyła równo o godzinie 9 przed budynkiem I LO przy ul. Kopernika. Do pokonania mieli czterokilometrową trasę wiodącą przez ulice Lubina. Na metę, która znajdowała się w tym samym miejscu co start, jako pierwszy wbiegł Artur Niedźwiedzki.

– Dziś to był przypadek, że wygrałem. Wróciłem z pracy o 3 w nocy i miałem tylko dwie godziny snu – mówił kurtuazyjnie zwycięzca.

Chociaż dystans raczej nie należy do długich, to jednak nie można powiedzieć, żeby była to bułka z masłem, nawet dla tych najlepszych. – Takie biegi wcale nie są łatwiejsze od innych. Im krótsza trasa, tym szybciej trzeba biec – uważa Artur Niedźwiedzki.

Spośród przedstawicieli płci pięknej najszybszą oka-



W imprezie wzięło udział ponad trzysta osób

zała się Maja Kowalska, będąca jednocześnie absolwentką I LO im. Kopernika. – Jestem bardzo zaskoczona i bardzo szczęśliwa. Myślę, że bardziej siłą fizyczną, wygrała siłą woli. Uważam, że czterokilometrowy dystans jest optymalny. Dało się zmęczyć, mówiła tuż po finiszu Maja, którą do udziału namówiła jej mama. – Atmosfera była świetna. Uwielbiam takie wydarzenia, które zmuszają ludzi do wysiłku. Jeśli nic ważnego nie stanie mi na przeszkodzie, to przyszłym roku na pewno również tu wystartuję – zapowiada biegaczka.

Tuż po przekroczeniu mety i zawieszeniu na szyi statuetki uczestnikowi pamiątkowego medalu, wszyscy przenieśli się na dzied-

Fot. Marcin Samotwórca

ma swój kask w szkole. Kaski rozdawały 11-latkom piłkarki ręczne Zagłębia Lubin.

– Dzień Dziecka kojarzy mi się z najmłodszymi, z ogromną miłością. Dzieci to są chodzące cuda, jedyne i wyjątkowe, więc tym bardziej cieszę się, że po raz kolejny mogą uczestniczyć w tej imprezie i rozdać dzieciom kaski dla ich bezpieczeństwa – mówi Karolina Semenik z drużyny MKS Zagłębie Lubin.

Jeśli mowa o bezpieczeństwie, to konieczna była też obecność policjantów, którzy przeprowadzili wśród uczniów konkurs z wiedzy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha



Miasto przekazało uczniom kaski już po raz dwunasty. W tym roku wręczono ich prawie 700



PERNIKA ZA NAMI



łak- kę- m- zo- iem- m- ro- p- - ja, - vi- est- ry- dzi- go- nie- no- o- ne- o- pa- - zy- zi-

niec szkoły, gdzie odbywała się dalsza część zabawy. Uczniowie przygotowali tam występy wokalne i taneczne, a każdy zawodnik mógł się poczęstować kielbaską z grilla. Na koniec wręczono puchary i dyplomy dla najlepszych. Kategorii było spo-

ro. Oprócz tych najbardziej prestiżowych, czyli open kobiet i mężczyzn, wyróżniono także najliczniejsze rodziny, uczniów i absolwentów szkoły, gimnazjalistów oraz najmłodszych i najstarszych uczestników biegu. Najmłodszą zawodniczką była sied-

miomiesięczna Nela Kwiatkowska, która trasę przebyła, leżąc w wózku.

– Dziękuję wszystkim i zapraszam wszystkich za rok. Jeśli nas do tego zmusicie to wymyślimy jeszcze więcej kategorii – mówił na zakończenie dyrektor I LO Józef Marciniszyn.

Głównym organizatorem biegu jest I Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Lubinie. Pomysł narodził się przed rokiem i pochodził od rodzica jednego z uczniów tej szkoły. Sądząc po rosnącym zainteresowaniu, jest duże prawdopodobieństwo, że bieg wpisze się na stałe w kalendarz lubińskich imprez.

SYMON KWAPIŃSKI



Fot. Szymon Kwapiński



Uczniowie niepełnoletni nie mogą jeszcze zostać dawcami, ale szkoła już zapoznaje ich z ideą krwiodawstwa i stąd żywa kropla krwi, którą uczniowie stworzyli na boisku

Fot. Anna Taniyowicz

Utworzyli żywą KROPLĘ KRWI

■ Specjalnie na ten dzień ubrali czerwone i białe koszulki, by stworzyć żywą kroplę krwi. Uczniowie Zespołu Szkół Sportowych w nietypowy sposób obchodzili swoje święto – z okazji Dnia Dziecka uczyli się pomagać i zachęcali mieszkańców, by przyłączyli się do ich akcji.

– Dzień Dziecka to wielkie święto, ale w naszej szkole tradycją stało się już, że dzieci świętują, mając również na względzie inne osoby, które potrzebują pomocy – mówi Barbara Szymańska, dyrektorka Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie. – W tym roku propagowaliśmy krwiodawstwo. Uczniowie niepełnoletni nie mogą jeszcze zostać dawcami, ale już teraz chcemy ich zapoznać z ideą krwiodawstwa i stąd żywa kropla krwi, którą uczniowie stworzyli na boisku – dodaje.

Do akcji organizowanej przez placówkę przyłączył się też Klub HDK „Serce Górni-ka” oraz lubiński oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa. – Jak najbardziej trzeba wspierać i nagłaśniać takie akcje, żeby jak najwięcej ludzi oddawało krew nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych. Takie akcje są o tyle ważne, że już od najmłodszych lat trzeba wpa-



Młodzi z Zespołu Szkół Sportowych spędzili Dzień Dziecka dosyć nietypowo

jać młodym ludziom, że warto oddawać krew – mówi Sylwia Styś z Klubu HDK „Serce Górni-ka”.

– Staramy się wciąż organizować kolejne akcje, żeby pozyskiwać nowych krwiodawców, ta w szkole zorganizowane jest na szerszą skalę, zobaczmy jak to się sprawdzi. Być może w przyszłym roku będziemy je kontynuować także w innych szkołach, bo krew jest zawsze potrzebna, a dzieci trzeba uczyć, że warto pomagać ludziom – tłumaczy Joanna Jarmolińska, kierownik lubińskiego oddziału RCKiK. – Najbardziej liczymy właśnie na młodych, zdro-

wych ludzi. Ja to bym najchętniej umieszczała na workach z krwią zdjęcia tych ładnych chłopców i dziewcząt, żeby chorzy wiedzieli, kto im pomaga – śmieje się.

Krwiodawstwo to tylko jedna z form, jak można pomagać. Ale szkoła zachęca też swoich uczniów do udziału w innych akcjach charytatywnych. Słowem do pomagania na wszelkie możliwe sposoby. 1 czerwca młodzież sprzedawała też ciasto, by zebrać pieniądze na leczenie Blanki Koliszak, niespełna 3-letniej córeczki jednego z nauczycieli.

– Przeczytałam kiedyś, że pomaganie teraz jest modne, a kiedyś było normalne. Chcielibyśmy, żeby znów było modne, dlatego uczymy dzieci pomagania. Zachęcamy uczniów, żeby oddawali krew, mamy też akcję charytatywną – zbieramy pieniądze dla chorej Blanki. Robimy też dużo więcej, jeśli chodzi o pomoc. Odwiedzamy Szarotkę i seniorów, a także uczniów ze szkoły specjalnej, adoptowaliśmy konia Hadesa z Fundacji Tara – wylicza na koniec Marta Kozerska, nauczyciel biologii w Zespole Szkół Sportowych.

MARIOLA SAMOTICHA



Sylwia Styś z Klubu „Serce Górni-ka”

Trasa wzdłuż Baczyny już gotowa

■ Cykliści zyskali nową trasę w Lubinie. Wzdłuż Baczyny, od ulicy Sikorskiego do kładki Amelka, powstała ścieżka rowerowa. Jest tu również chodnik dla pieszych.

– Docelowo chcemy uzyskać połączenie od małej obwodnicy do ulicy Kolejowej i potem do Jana Pawła II oraz Ustronia. Realizujemy to krok po kroku. Ścieżki rowerowe budujemy fragmentami – wyjaśnia Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina.

Właśnie skończono budowę pół kilometra drogi rowerowej pomiędzy ulicą Sikorskiego i łącznikiem Kolejowej, czyli istniejącą drogą oraz kładką Amelka, która stanowi połącze-

nie z Kolejową. Pojawiły się też ławki i kosze na śmieci, a lubinianie chętnie korzystają z nowej trasy. Równoległe do ścieżki, pojawił się też chodnik.

Trasa przebiega wzdłuż potoku Baczyna, a dokładnie ulicy Budziszyńskiej, od strony garaży i ogródków działkowych. Cała ścieżka zostanie też oświetlona, według projektu postawionych zostanie w sumie 20 lamp.

Miasto uzyskało dofinansowanie na tę inwestycję z Unii Europejskiej. Na wykonanie prac ma zarezerwowane trochę ponad 800 tys. zł. Wykonawca ma czas na zakończenie inwestycji maksymalnie do początku lipca tego roku.

ZIELONE KLASY już w tym roku

■ Współpraca z Uniwersytetem Przyrodniczym przynosi efekty! Studenci zaprezentowali koncepcje zagospodarowania przestrzeni Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych, gdzie jeszcze w tym roku mają powstać innowacyjne zielone klasy.

To dopiero przedsmak zielonych klas w Szklarach Górnych – dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Agnieszka Król-Stępień wraz z koordynatorami projektu, Arkadiuszem Łomociem i Renatą Hoffman uczestniczyli w prezentacji opracowanych przez studentów gospodarki prze-

strzennej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu projektów realizacyjnych zagospodarowania tzw. zielonych klas na terenie ośrodka.

Zgodnie z zawartym porozumieniem o współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym pięć zespołów projektowych, pod kierunkiem pracowników naukowych, opracowało 15 koncepcji zagospodarowania przestrzennego zielonych klas wraz z elementami małej architektury. Niekiedy inicjatywa to miły krok na drodze do powstania innowacyjnych klas, które powinny pojawić się na terenie placówki już jesienią.

SOSW

! Historyczna Pocztówka (175)



**BISMARCKSTRASSE
(UL. BISMARKA)
– OBECNIE UL. KILIŃSKIEGO**

Dzisiaj prezentujemy fragment obecnej ulicy Kilińskiego z zachowanymi do chwili obecnej kamienicami.

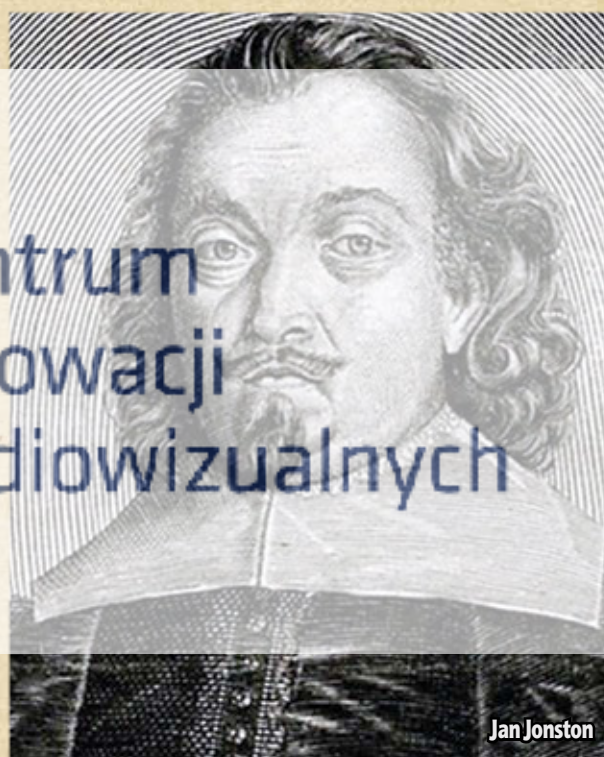
! Biografie (10)

JAN JONSTON (1603–1675) – CZĘŚĆ 1

Jedną z najwybitniejszych postaci związanych z Ziemią Lubińską jest obecnie nieco zapomniany wielki uczony, filozof, historyk, przyrodnik, a przede wszystkim lekarz – Jan Jonston, bardzo często nazywany także Janem z Szamotuł.

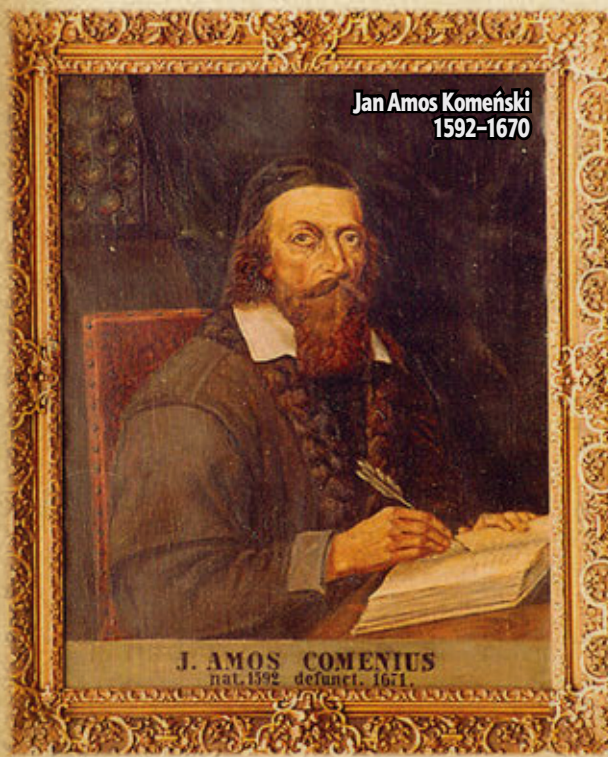
We współczesnych mu czasach był osobą znaną i cenioną w całej niemal Europie. O jego pozyskaniu ubiegały się najznamienitsze ówczesne europejskie uczelnie, oferując mu katedry uniwersyteckie w Deventer (1631), we Frankfurcie nad Odrą (1642), Heidelbergu (1662) i Lipsku (1663). Kim był ów człowiek, który Polakiem został z wyboru, gdyż w jego życiu nie płynęła ani jedna kropla polskiej krwi? Kim był człowiek, który nade wszystko ukochał polską ziemię i zawsze z największą radością do niej powracał ze swoich licznych zagranicznych wojaży, a którego imię nosi dzisiaj lubiński szpital?

Jan Jonston urodził 3 września 1603 r. w rodzinie szkockiego emigranta Szymona Jonstona, który w 1596 roku wraz ze swoimi braćmi Franciszkiem i Gilbertem, z bliżej nieznanych powodów wyemigrował z rodzinnej posiadłości w hrabstwie Dumfries nad rzeką Nith. Do kraju nad Wisłą przybyło tylko dwóch braci, Franciszek i Szymon



Jan Jonston

natomiast nie jest znany los trzeciego z nich, Gilberta. Po przybyciu do Polski Szymon osiedlił się w Szamotułach koło Poznania, gdzie wkrótce poślubił niemiecką mieszczkę Annę Becker, przyszłą matkę Jana.



W rodzinnych Szamotułach mały Janek przebywał do ósmego roku życia, kiedy to w 1611 roku rozpoczął naukę w szkole „braci czeskich” w Ostrogu. Następnie w latach 1616–1618 kontynuował naukę w Bytomiu Odrzańskim koło Głogowa. Wczesna śmierć rodziców (matka zmarła w 1617 roku, ojciec rok później) sprawiła, że opiekę nad 14-letnim Janem i jego rodzeństwem objął stryj Franciszek. W 1619 roku posłał on chłopca na naukę do znanego wówczas protestanckiego gimnazjum w Toruniu, gdzie został zapisany, jako: Samothuliensis Polonus Scotus domo.

Już od najmłodszych lat przyszyty naukowiec wyróżniał się wielką pracowitością i dociekliwością w poznawaniu otaczającego go świata i zjawisk zachodzących w naturze. Po trzyletniej nauce w toruńskim gimnazjum, w wieku niespełna 19 lat, udał się w swoją pierwszą zagraniczną podróż. Przez Gdańsk, Danię i Anglię dotarł do ojczyzny swoich przodków – Szkocji. Tam 23 stycznia 1623 r. wstąpił do Saint Marry's College w Saint Andrew, gdzie zwrócił na siebie uwagę profesorów rozległą wiedzą, kulturą osobistą, pracowitością i niezwykłą wręcz pilnością.

Niestety, w 1625 roku kłopoty finansowe zmusiły go do opuszczenia uczelni i powrotu do Polski. Po załatwieniu spraw majątkowych chciał na stałe powrócić do kraju swoich przodków, ale panująca w tym czasie w Polsce epidemia zarazy pokrzyżowała te plany. Po krótkim pobycie w Szamotułach z nieznanych bliżej powodów przeniósł się do Leszna, gdzie objął posadę wychowawcy Andrzeja i Władysława Korczbok-Zawadzkich. Wolne od zajęć z młodzieżą chwile poświęcał na pisanie własnych prac naukowych z dziedziny przyrodoznawstwa. Rozpoczął wówczas pracę nad dziesięciotomową encyklopedią przyrodniczą: „Euchiridion historiae naturalis”, która w 1630 roku została wydana w Amsterdamie pt. „Thaumato-graphia naturalis in decem classes distincta”.

Coraz więcej jednak czasu poświęcał medycynie, która zafascynowała go bez reszty. Leszno było w tym czasie ważnym ośrodkiem gospodarczym i naukowym, do którego przybywała licznie młodzież z kraju oraz z zagranicy. Tutaj poznał Jana Amosa Komeńskiego, czeskiego pedagoga, reformatora oświaty i twórcę nowożytnej pedagogiki, propagującego nowoczesne metody dydaktyczne.

24 kwietnia 1629 r. Jonston, będąc kandydatem medycyny, wziął udział w konsylium, mającym wydać orzeczenie w sprawie głośnych wówczas wizji Krystyny Poniatowskiej, wychowanki Komeńskiego. Cierpiąca na histerię o podłożu religijnym Krystyna, od 1627 roku doznawała wizji. W 1628 roku opieką objął ją Komeński, który dążył do rozpowszechnienia jej prociw. Dotyczyły one m.in. obalenia dynastii Habsburgów, co stwarzało z kolei nadzieję braciom czeskim i Komeńskiemu na powrót z wygnania do swojego kraju. Zebrana komisja orzekła psychiczne podłoże zachowań dziewczyny, przy czym stanowisko Jonstona w tej kwestii było dość chwiejne. Zapewne odczuwał on respekt przed Komeńskim i próbował pozostać bezstronnym obserwatorem. Ciąg dalszy w kolejnym numerze „Wiadomości Lubińskich”.

OPRACOWAŁ
HENRYK RUSEWICZ

**ODSTĄPIĘ
DOBRZE PROSPERUJĄCE
STOISKO ODZIEŻOWE
W DOMU TOWAROWYM W LUBINIE
WRAZ Z WYPOSAŻENIEM I TOWAREM
2 MIESIĄCE CZYNISZU OPŁACONE
KOM. 883 010 020 TEL. 76 8410 078 W GODZ. 8.00-14.00**

Wiadomości

Ścinawskie

Karolak i Stachursky rozbujały błonia



» W czerwcu, miesiącu zwiastującym wakacje, rokrocznie odbywają się Dni Ścinawy. W tym roku były one wyjątkowo urozmaicone i tradycyjnie trwały dwa dni.

Pierwszy dzień festynu, czyli sobotę, poświęcono najmłodszym w związku z niedawno obchodzonym Międzynarodowym Dniem Dziecka. Pogoda dopisała i przyciągnęła na ścinawskie błonia tłumy. Nie zabrakło humoru, dobrej zabawy, tańców, śpiewów oraz licznych atrakcji. Na scenie wystąpili m.in.: teatr z Poznania w dedykowanym najmłodszym przedstawieniu czy studio piosenki działające przy miejscowym centrum kultury.

Niespodzianką dla dzieci były darmowe dmuchańce, przy których ustawiały się długie kolejki. Dodatkową frajdą była karuzela, kucyk do przejażdżki oraz liczne stragany.

Tego dnia wszystko kręciło się głównie wokół maluchów, ale organizatorzy nie zapomnieli także o starszych uczestnikach imprezy. Sobotnią gwiazdą muzyczną był aktor z popularnego telewizyjnego serialu „Rodzinka.pl” Tomasz Karolak, który

na ścinawskiej scenie zaśpiewał wraz z zespołem Pączki w Tłuszczu. Po koncercie dyskotekę pod gwiazdami poprowadził Jorgen Dave.

Drugi dzień, choć z przelotnymi opadami deszczu, również ściągnął na ścinawskie błonia wielu miłośników

dobrej zabawy. Pierwszą część wydarzenia była poświęcona kulturze łowieckiej.

Od wczesnych godzin porannych w sali widowiskowej CTIK w Ścinawie rozbrzmiewały dźwięki muzyki myśliwskiej, a w konkursie zorganizowanym w ramach Nadodrzańskich Koziołków wzięli udział soliści oraz zespoły. Ogłoszenie wyników i nagrodzenie laureatów odbyło się już na głównej, plenerowej scenie Dni Ścinawy.

Zwieńczeniem tej części festynu był koncert zespołu Hubertus z Kwidzyna, który zamknął część artystyczną dotyczącą tematu łowiectwa. Dodatkową atrakcją były animacje z przyrodniczymi nagrodami, m.in. sadzonkami drzew.

Występ instrumentalnego zespołu Campanello był kolejnym punktem niedzielnego programu. Ponadto na ścinawskiej scenie wystąpił lokalny zespół folklorystyczny. Nie mogło zabraknąć grupy teatralnej Zaczarowana Kurtyna, prowadzonej przez Teresę Kogut, która zaprezentowała spektakl pt.: „Prawo jazdy”.

Była też okazja, aby się pośmiać. Uczestników wydarzenia do łez rozbawił kabaret Na Jednej Nodze. Podczas drugiego dnia święta wystąpili również oldboje muzyczni, którzy zagrali pod nazwą Dwojacy.

Ważnym punktem było wręczenie Nagrody Mia-



sta i Gminy Ścinawa. W tym roku uchwałą miejscowej rady przyznano ją Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie. Wyróżnionym strażakom serdecznie pogratulował burmistrz Krystian Koszytła, a statuetkę uroczystie wręczył przewodniczący rady miejskiej Marek Szopa wraz z radnym wchodzącymi w skład, tzw. rady nominacyjnej, roz-

patrującej wnioski w sprawie przyznania nagrody.

Pomimo nieciekawej pogody, gwiazda drugiego dnia festynu przyciągnęła na błonia wiele osób. Dla ścinawskiej publiczności zaśpiewał Stachursky.

Na zakończenie Dni Ścinawy 2017 odbył się okolicznościowy pokaz fajerwerków.

ANNA KUBIK



SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!



Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny Punkt Zbiórki Odpadów, do którego mieszkańcy w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem mogą oddawać odpady niebezpieczne.



10.06.2017 r.
24.06.2017 r.

9.00 - 10.00
Składowa 5
Słowiańska 6

10.15 - 11.15
Tysiąclecia 2
Małomska 24

11.30 - 12.30
Wiśniowa 35
Łukasiewicza 2

12.45 - 13.45
Stary Lubin 34
Karkonoska 5

14.00 - 15.00
Reymonta 28
Szpakowa 13



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

ODRA ŚCINAWA awansowała do IV ligi!

» Odra Total Ścinawa pokonała Kaczawę Bieniowice 3:0, dzięki czemu przypieczętowała awans do Saltex IV ligi. Dla ścinawskiego klubu to pierwszy awans na ten szczebel rozgrywkowy w całej siedemdziesięcioletniej historii.



Spotkanie z Kaczawą nie układało się zbyt dobrze dla podopiecznych Tomasza Wołocha, ponieważ trzynasty zespół ligi dobrze się bronił a gospodarzom brakowało skuteczności pod bramką rywali. Na szczęście dla Odry mają oni w swoim składzie Grzegorza Lichwę, czyli zawodnika, który w końcówce sezonu strzela kluczowe bramki. Tak też było tym razem, ponieważ w drugiej połowie otworzył on wynik spotkania,

dzięki czemu później ścinawianom grało się już łatwiej i wygrana, a w konsekwencji awans do Saltex IV ligi stał się faktem.

– Troszeczkę ten mecz na początku nam się nie układał, ale później mieliśmy zdecydowaną przewagę. 3:0, pierwsze miejsce w lidze i zasłużony kolejny awans, więc bardzo się cieszymy. To wielki sukces dla naszego klubu, bo w siedemdziesięcioletniej historii to pierwszy taki awans do IV

ligi – mówi Tomasz Wołoch, trener Odry Total Ścinawa.

Zadowolony z kolejnego awansu Odry nie ukrywał również burmistrz Ścinawy – Krystian Koszytła, który od samego początku wspiera lokalny klub, w którym w przeszłości sam występował a następnie był jego prezesem.

– Zadeklarowałem swoje wsparcie w przypadku awansu i będę chciał uchwalić zmienić budżet. Oczywiście radni też będą musieli się w tym temacie wypowiedzieć, ale myślę, że mamy kilku radnych, którzy kibicowali na trybunach, więc nie powinniśmy mieć tutaj większych problemów z znalezieniem dodatkowej sumy, by wesprzeć ścinawski zespół. Oprócz tego kończy się także umowa sponsoringowa z Totalem i ma być przedłużana, więc być może to też dobry czas by negocjować nowe warunki – podkreśla Krystian Koszytła, burmistrz Ścinawy.

ADAM MICHALIK

KLASA „B”, GRUPA I 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Wiewierzanka Wiewierz	23	15	3	5	48	83:56
2.	Kłos Moskorzyn	23	15	3	5	48	74:34
3.	Sparta Przedmoście	23	13	3	7	42	61:46
4.	Viktoria Borek	23	12	4	7	40	83:64
5.	Skarpa Orsk	23	12	4	7	40	76:51
6.	Błyskawica Luboszyce	23	12	4	7	40	63:41
7.	Tęcza Kwielice	22	12	4	6	40	64:45
8.	Błysk Studzionki	23	12	2	9	38	69:54
9.	Victoria Tymowa	23	7	4	12	25	49:57
10.	Odra Grodziec Mały	23	6	3	14	21	43:64
11.	LZS Żelazny Most	23	5	1	17	16	33:89
12.	Sokół Niechlów	23	4	3	16	15	43:94
13.	LZS Retków	23	5	0	18	15	26:72

Kolejka 24.:

Błyskawica Luboszyce – Błysk Studzionki	3:0
Kłos Moskorzyn – LZS Żelazny Most	9:0
Skarpa Orsk – Wiewierzanka Wiewierz	4:1
Odra Grodziec Mały – Viktoria Borek	0:7
LZS Retków – Victoria Tymowa	0:3 (wo)

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Stal II Chocianów	25	22	0	3	66	133:25
2.	Unia Szklary Górne	24	19	2	3	59	124:27
3.	Kalina Sobin	24	19	2	3	59	86:37
4.	Victoria Niemstów	24	15	1	8	46	62:65
5.	Perła Potoczek	24	13	2	9	41	81:58
6.	Kryształ Chocianowice	24	11	5	8	38	64:59
7.	LZS Koźlice	25	10	4	11	34	66:74
8.	Transportowiec Kłopotów	24	11	0	13	33	46:65
9.	Amator Wierzchowice	25	9	4	12	31	54:52
10.	Zamet II Przemków	23	8	2	13	26	55:63
11.	LZS Nowa Wieś Lubinińska	25	6	4	15	22	44:82
12.	Kupryt 02 Sucha Górna	24	6	3	15	21	43:88
13.	Huzar Raszówka	23	3	4	16	13	30:105
14.	GLKS Gaworzyce	24	0	1	23	1	27:115

Kolejka 28.:

LZS Nowa Wieś Lubinińska – LZS Koźlice	2:2
Stal II Chocianów – Victoria Niemstów	7:0
Transportowiec Kłopotów – Kryształ Chocianowice	6:3
Kupryt 02 Sucha Górna – Kalina Sobin	2:3
Amator Wierzchowice – GLKS Gaworzyce	5:3
Pauza: Perła Potoczek, Unia Szklary Górne	

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Odra Ścinawa	28	20	5	3	65	87:22
2.	Górniki Złotoryja	28	18	5	5	59	68:40
3.	Prochowiczanka Prochowice	28	18	3	7	57	71:34
4.	Iskra Księginice	28	16	6	6	54	68:39
5.	Kuźnia Jawor	28	16	5	7	53	75:33
6.	Konfeks Legnica	28	13	4	11	43	48:38
7.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	28	11	6	11	39	52:73
8.	Huta Przemków	28	12	3	13	39	56:43
9.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	28	10	5	13	35	64:58
10.	Iskra Kochlice	28	10	4	14	34	43:65
11.	Czarni Rokitki	28	10	3	15	33	47:73
12.	Odra Chobienia	28	10	2	16	32	55:79
13.	Kaczawa Bieniowice	28	9	3	16	30	50:83
14.	Przyszłość Prusice	28	5	8	15	23	40:72
15.	Rodło Granowice	28	6	3	19	21	48:83
16.	Chojnowianka Chojnów	28	5	3	20	18	34:77

Kolejka 28.:

Górniki Złotoryja – Prochowiczanka Prochowice	2:1
Odra Chobienia – Konfeks Legnica	3:1
Odra Ścinawa – Kaczawa Bieniowice	3:0
Chojnowianka Chojnów – Iskra Księginice	0:1
Przyszłość Prusice – Iskra Kochlice	4:2
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Grom Gromadzyń-Wielowieś	9:1
Huta Przemków – Kuźnia Jawor	0:1
Czarni Rokitki – Rodło Granowice	4:2

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Rudna	27	25	1	1	76	166:21
2.	KS Legnickie Pole	28	23	3	2	72	95:25
3.	Ikar Miłogostowice	28	23	2	3	71	138:27
4.	Górniki Lubin	28	18	3	7	57	78:44
5.	Zryw Kłębanowice	28	17	4	7	55	99:53
6.	Sparta Parszowice	28	17	2	9	53	108:59
7.	Orzeł Mikołajowice	28	15	1	12	46	61:73
8.	Wilki Różana	28	12	5	11	41	96:65
9.	Albatros Jaśkowice	28	11	3	14	36	64:73
10.	Fortuna Obora	28	10	1	17	31	88:122
11.	Czarni Dzieńków	28	8	4	16	28	50:77
12.	Unia Mitoradź	28	8	1	19	25	60:106
13.	Mewa Kunice	27	7	2	18	23	51:108
14.	Błękitni Koskowice	28	6	2	20	20	60:147
15.	Polgeo Lusina	28	5	0	23	15	39:127
16.	Relaks Szklary Dolne	28	1	0	27	3	20:146

Kolejka 28.:

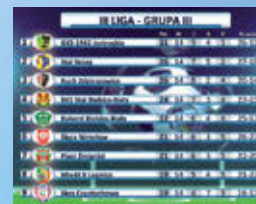
Albatros Jaśkowice – Ikar Miłogostowice	0:5
Orzeł Mikołajowice – Wilki Różana	2:1
Relaks Szklary Dolne – KS Legnickie Pole	0:3 (wo)
Fortuna Obora – Zryw Kłębanowice	2:6
Unia Mitoradź – Górniki Lubin	2:1
Polgeo Lusina – Sparta Parszowice	0:13
Błękitni Koskowice – Czarni Dzieńków	0:0
Sparta Rudna – Mewa Kunice	(nie odbył się)

IV LIGA, GRUPA ZACHODNIA 2016/2017

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Zagłębie II Lubin	28	25	2	1	77	116:13
2.	Orkan Szczedrzykowice	28	22	1	5	67	69:25
3.	Apis Jędrzychowice	28	17	6	5	57	62:40
4.	AKS Strzegom	28	15	6	7	51	78:44
5.	Orla Wąsosz	28	12	10	6	46	53:29
6.	Sparta Grębocice	28	12	4	12	40	50:61
7.	Stal Chocianów	28	11	6	11	39	34:43
8.	Karkonosze Jelenia Góra	28	11	6	11	39	50:41
9.	Chrobry II Głogów	28	12	1	15	37	58:62
10.	Włókniarz Mirsk	28	9	9	10	36	40:37
11.	Nysa Zgorzelec	28	8	6	14	30	40:40
12.	Piast Wykroty	28	8	4	16	28	50:85
13.	GKS Warta Bolesławiecka	28	8	3	17	27	36:58
14.	Granica Bogatynia	28	7	1	20	22	37:95
15.	Zamet Przemków	28	5	5	18	20	35:87
16.	Lotnik Jeżów Sudecki	28	5	4	19	19	28:76

Kolejka 28.:

AKS Strzegom – Apis Jędrzychowice	3:1
Piast Wykroty – Włókniarz Mirsk	2:1
Orla Wąsosz – Orkan Szczedrzykowice	0:0
Sparta Grębocice – Nysa Zgorzelec	2:1
Stal Chocianów – Lotnik Jeżów Sudecki	1:0
GKS Warta Bolesławiecka – Karkonosze Jelenia Góra	0:3
Zamet Przemków – Granica Bogatynia	0:1
Zagłębie II Lubin – Chrobry II Głogów	7:0



FOREVER**Kamera Sportowa SC-310**

- Szerokokątny obiektyw
- Wodoodporna obudowa
- Pilot w zestawie

Nr art. 1316061

349.-mio™
explore more**Rejestrator samochodowy MIVUE C320**

- Kąt widzenia 130 stopni
- Nagrywanie Full HD
- Szklana soczewka F 2.0

Nr art. 1315728

339.-**Konsola****MICROSOFT XBOX ONE 1 TB + KINECT**

- Kontroler ruchu KINECT
- Odtwarzacz BLU-RAY
- 3 gry w zestawie

Nr art. 1330190

» Cena zestawu

1749.-

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

WARTO
WIEDZIEĆ**Funkcja 4K Photo**

Technologia 4K Photo pozwala na uchwycenie najbardziej unikalnych, trudnych do uchwycenia chwil. Wystarczy wykonać jedną próbę 4K przez wycięcie wybranej klatki z materiału wideo 4K. Po wyłączeniu trybu 4K Photo Mode formaty nagrywania / ustawienia obrazu / poziom jasności są automatycznie dostosowywane do parametrów optymalnych do fotografowania.

ZWROT
DO 650 ZŁ
szczegóły
na www.nikon.pl**Nikon****Lustrzanka Cyfrowa D3400 + AF-P 18-55 VR**

- Matryca CMOS w formacie DX o rozdzielczości 24,2 m
- Rewelacyjne wyniki nawet przy słabym świetle
- Łączność bluetooth z innymi urządzeniami
- 10 różnych efektów robienia zdjęć

Nr art. 1317922

2099.-**SONY****Kamera sportowa****FDRX3000RFD1.EU**

- Stabilizacja obrazu
- Wodoodporność do 60 m
- Funkcja GPS i Bluetooth
- Pilot w zestawie

Nr art. 1336563

2299.-

Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty



INFOLINIA KREDYTOWA

71 358-22-33

CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA

799 37 37 37



SATURN
TECHNOLOGIA TAK MA!

Przedшкоlaki opanowały HALĘ



Zmagania sześciolatek to tradycja w naszym mieście. Ponownie Regionalne Centrum Sportowe stało się areną zmagania małych zawodniczek i zawodników z lubińskich przedszkoli. Nikt nie wyszedł z pustymi rękoma. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, a wszyscy obecni słodczyce. Przedszkolaki wzięły udział w kilku konkurencjach. Organizatorzy przygotowali dla nich: bieg przez hula-hop, skakańce, toczenie czterokilogramowej piłki lekarskiej, sztafetę – bieg slalomem i przekazanie pałeczki kolejnemu uczestnikowi, a także bieg w workach.

– Zawsze coś na Dzień Dziecka robimy. Jest dużo zabawy i do tego wycieczki, a dzisiaj jesteśmy na zmaganiach sześciolatek – mówi Wiktor z Przedszkola nr 2. Drużyny lubińskich placówek nosiły bardzo oryginalne nazwy. Były

Ananaski z Przedszkola nr 1, Aniołki z Akademii Przedszkolaka, Sprytne Szósteczki z Przedszkola nr 6 czy Swoje Zasady z Przedszkola nr 2. Dzieci miały spędzić swoje święto w sportowy sposób i przede wszystkim bardzo aktywnie. – Jak co roku, nasze przedszkole bierze udział w zmaganiach. Dla dzieci to wielkie przeżycie i myślę, że dla nas też – podkreśla Małgorzata Grobelna, nauczyciel zerówki z Przedszkola nr 2 w Lubinie.

Wyśmienita zabawa i uśmiech dzieci to najcenniejsza nagroda dla organizatora takiej inicjatywy. – Jest to wyjątkowa impreza. Widać to po dzieciach, jak to przeżywają i rywalizują. Cieszymy się, że możemy to robić, bo dla tych młodych ludzi naprawdę warto – podkreśla Piotr Miodziak, prezes RCS Lubin.

Na najwyższym stopniu podium stanęły dzieci z Przedszkola nr 9.

MARIUSZ BABICZ



Tenis stołowy z legendami

» *Juniorki, juniorzy, kobiety i mężczyźni open – w takich kategoriach można było wystąpić na lubińskim Grand Prix Tenisa Stołowego. Wciąż można dołączyć do rozgrywek. Przed nami cztery odsłony rywalizacji przygotowanej przez Fundację Tenisa Stołowego Zagłębia Lubin, a organizowanej przez Stowarzyszenie Jeden Lubin i Urząd Miejski w Lubinie.*

Łącznie do pierwszego cyklu turnieju przystąpiło ponad pięćdziesiąt osób. Zawodniczki i zawodnicy z Lubina, Polkowic czy Wrocławia wzięli udział w historycznym turnieju Grad Prix Lubina w Tenisie Stołowym. Po wielu latach odkąd rozwiązano sekcję, sport ten ma okazję na wielki powrót w naszym mieście. Choć droga do reaktywacji sekcji łatwa nie była, to jak twierdzi Krzysztof Lachowski, nie wyobrażał on sobie, aby nie podjąć tego wyzwania.

– Tenis stołowy ma tutaj wspaniałą tradycję. Chcemy je przywrócić. Oczywiście

zaczniemy od szkolenia dzieci i zasilenia klubu sztabem szkoleniowym. Zapraszamy do sekcji we wrześniu – komentuje Krzysztof Lachowski, prezes Fundacji Zagłębia Lubin.

Dumy z faktu, że tenis stołowy wraca do Lubina nie krył Zygmunta Sutkowskiego, prezes honorowy Dolnośląskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego.

– Przede wszystkim jako długoletni prezes DOZTS i członek zarządu Polskiego Związku Tenisa Stołowego, chciałem pogratulować organizatorowi inicjatywy. Nikt nie powtórzył drużyny nowego mistrzostwa Polski

kobiet z Alą Skrzypicką, która jest tutaj na turnieju.



Fundacja Tenisa Stołowego www.TSZaglebieLubin.pl

ju. Martwi mnie to co się stało z moją dyscypliną, ale myślę, że tenis stołowy wróci na właściwe miejsce – podkreśla Zygmunta Sutkowski.

Na turnieju pojawiły się legendy tenisa stołowego, takie jak wielokrotna mistrzyni Polski Alicja Skrzypicka czy reprezentant kraju Jerzy Florczak, który do Lubina przyjechał w 1978 roku.

– Dla mnie to taka mała isierka nadziei, że mój ukochany tenis stołowy wróci na prawidłowe miejsce. Mieliśmy ekstraklasę kobiet i mężczyzn. To zostało zniszczone, ale sądzę, że siłami różnych ludzi uda się to utrzymać – przyznaje Jerzy Florczak.

Alicja Skrzypicka w zeszłym roku wywalczyła tytuł mistrzyni Polski weteranów w tenisie stołowym. Aktywna była zawodniczką Zagłębia Lubin rozpoczynając swoją przygodę z tym sportem w Łodzi w tamtejszym AZS. Do naszego miasta utalentowana tenisistka przybyła w 1972 roku do pierwszoligowego Zagłębia, gdzie odniosła największe sukcesy.

– Byłam mistrzynią rozgrywek juniorek, a także seniorów (w 1973 r. – przyp. red.), również z moją siostrą.

Pięciokrotnie miałam tytuł wicemistrzyni Polski w debłu i reprezentowałam kraj dziewięć lat – komentuje Alicja Skrzypicka.

Siostry Natalia i Ewelina Matwiszyn wzięły udział w lubińskim turnieju, bo tenis stołowy jest dla nich szczególny. Obie panie razem wychowywały się sportowo, ale reprezentują inne kluby.

– Przy stole oczywiście rywalizacja, ale poza nim siostrzana miłość i wsparcie w ćwiczeniach. Trenowałyśmy od najmłodszych lat razem w Polkowicach, a dopiero od roku Natalia przeszła do Wrocławia i za często nie trenujemy. Tenis stołowy dużo uczy. Na pewno cierpliwości – przyznaje Ewelina Matwiszyn.

Dla bilardzisty Wiktora Fortuńskiego występ w Grand Prix Lubina to nowe ciekawe doświadczenie. – Gramy dla przyjemności. Lekka rywalizacja, ale przede wszystkim spróbowanie swoich sił w innej dyscyplinie – mówi Wiktor Fortuński z Lubina.

– To dobra zabawa – dodaje Dawid Andrzejewski, kolega Wiktora.

Dla zwycięzców przewidziano nagrody rzeczowe i puchary za miejsca I-III w każdej kategorii. Pula nagród wynosi 3000 złotych.

MARIUSZ BABICZ

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Szkućnik

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkućnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 • 601 595 742



TENIS NA HALI PRZEZ CAŁY ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL



SQUASH

Z KUPONEM PROMOCYJNYM
lekcja z instruktorem
za jedyne

20 zł

Zadzwoń do recepcji squash tel. 76 756 11 19 i umów się
w dogodnym terminie lub odwiedź www.rcslubin.pl

Centrum
Innowacji

Regulamin promocji dostępny na www.rcslubin.pl

f HalawLubinie

RCS
Regionalne Centrum Sportowe

Audiowizualnych

RTBS



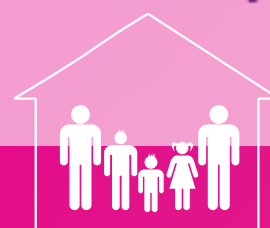
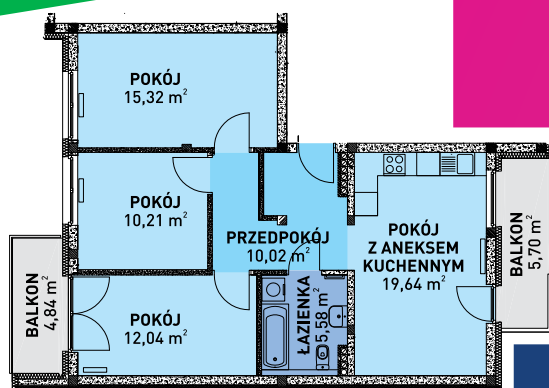
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
NOWE
MIESZKANIA

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM — 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

ot. Mariusz Babicz



BASENY ZEWNĘTRZNE

PRZY UL. ODRODZENIA 28B

**czynne już
od 1 czerwca!**

RCS.
Regionálne Centrum Sportowe

Zawodnik Zagłębia WYRÓŻNIONY

■ Arkadiusz Moryto został nominowany w plebiscycie Handball-Planet.com – Sporthero World Young Handball Player 2016/2017! Skrzydłowy Zagłębia Lubin w tym konkursie jest jedynym zawodnikiem z Polski.

Arkadiusz Moryto otrzymał nominację w Sporthero World Young Right Wing



Skrzydłowemu MKS Zagłębia Lubin taka nagroda należała się bez dwóch zdań

2016/2017. Oprócz skrzydłowego Zagłębia nominacje w tej kategorii otrzymali także: Benoit Kounkoud z Paris Saint Germain oraz dwóch zawodników RK Celje Pivovarna Lasko: Gal Marguc i Blaz Janc.

Handball-Planet.com organizuje ten konkurs po raz czwarty. 28 graczy, po czterech na pozycję, wybrało pięćdziesięciu dziennikarzy z różnych krajów. Konkurs obejmuje zawodników urodzonych w 1995 roku i młodszych. Głosowanie potrwa do 18 czerwca.

ŁUKASZ LEMANIK

Zagłębie Lubin było najlepsze w trzech kategoriach



Fot. Paweł Andrzejewicz

Zagłębie razy trzy i Lwy!

» Aż trzy mistrzowskie tytuły padły łupem Zagłębia Lubin podczas Mistrzostw Polski Masters! Złoto zdobywały miedziowe drużyny w kategorii kobiet +33 oraz mężczyzn +35 i +45. W kategorii +50 zwyciężyła drużyna Lwy Jasia Łaziska Górne. W hali Regionalnego Centrum Sportowego odbyła się runda finałowa turnieju.

Lubinianki rozpoczęły dzień zmagani od pewnej wygranej z Pogonią Szczecin. Zagłębie wygrało 11:5 i zameldowało się wielkim finale. W drugim meczu półfinałowym emocje były dużo większe. Victoria Team dopiero po serii rzutów karnych pokonała Zgodę Rudą Śląską. W wielkim finale miedziowe pokonały rywalki 11:7.

– Gratuluję drużynie Zagłębia. Dziś dziewczyny okazały się dużo lepsze. My cieszymy się ze srebrnego medalu i możliwości grania na tej wspaniałej hali. Przed nami kolejny wielki turniej, tym razem mistrzostwa Europy w Porto – mówiła po meczu finałowym Inna Krzysztożek z Victoria Team. Trzecie miejsce w tej kategorii przypadło drużynie ze Szczecina.

Rywalizacja mężczyzn była równie emocjonująca. Już w pierwszy dzień w kategorii +45 miedziowi zajęli pierwsze miejsce. Wyróżnienia indywidualne trafiły do dwóch lubińskich zawodników: Mariusz Kwiatkowski został najlepszym bramkarzem turnieju a Rafał Walczak Królem Strzelców. W kategorii +50 triumfowa-

ła drużyna Lwy Jasia Łaziska Górne, pokonując w finale Warszawiankę. Było to jedyna kategoria, w której swojej drużynie nie miało Zagłębie Lubin.

W najbardziej prestiżowej kategorii mężczyzn +35 mistrzostwo Polski zdobyło Zagłębie Lubin. Mecz z Warszawianką był bez wątpienia ozdobą drugiego dnia turnieju. Lubinianie wrócili z dalekiej podróży, gdyż przegrywali już 1:5. W drugiej połowie miedziowi włączyli piąty bieg i wygrali 9:7.

– Był to bez wątpienia dla nas najtrudniejszy

mecz tych mistrzostw. Spodziewaliśmy się tego, gdyż z Warszawianką o złoto nie rywalizowaliśmy po raz pierwszy. Ten sukces smakuje podwójnie, gdyż osiągnęliśmy go we własnej hali – mówi Radosław Fabiszewski z mistrzowskiej drużyny Zagłębia.

Miedziowi mistrzostwo Polski zdobyli po raz czwarty. – Na własnym podwórku idzie nam bardzo dobrze i myślimy nad kolejnym występem na mistrzostwach Europy. W Nicei zajęliśmy ostatnio szóste miejsce – przypomniał Fabio.

Mistrzostwa Polski Masters były wyjątkowe i rekordowe pod kilkoma względami. Przez dwa dni na czterech lubińskich halach zobaczyliśmy 37 drużyn łącznie 550 zawodników i zawodniczek, rywalizujących w czterech kategoriach.

– Lubin jak zwykle stanął na wysokości zadania. Niemniej jednak musimy się zastanowić nad reorganizacją rozgrywek, gdyż coraz więcej drużyn wyraża chęć gry w Mistrzostwach Polski Masters – mówi Bogusław Trojan, komisarz rozgrywek.

ŁUKASZ LEMANIK

Hipner dołącza do Jaszki

■ Bartłomiej Jaszka kompletuje sztab szkoleniowy. Jego asystentem został Jarosław Hipner.

Pawła Nocha na stanowisku szkoleniowca pierwszej drużyny MKS Zagłębia Lubin zastąpił dobrze znany miejscowym kibicom Bartłomiej Jaszka. Szczypiorniści występował w miedziowym klubie w latach 2003-2007, święcąc z klubem największe sukcesy w historii, na czele z mistrzostwem Polski oraz grą w elitarnej Lidze Mistrzów. Ostatni sezon Bartłomiej Jaszka spędził w pierwszoligowym MKS Kalisz, zdobywając z tym zespołem pierwsze miejsce w grupie B pierwszej ligi. Teraz poprowadzi swój były klub.

– Przed nami dużo ciężkiej pracy. Chcemy, aby nasza gra wyglądała dobrze i przyciągała kibiców do hali. Jeśli chodzi o zespół, to kilku chłopaków znam bardzo dobrze, innych

będę musiał jeszcze poznać. Na pewno będziemy chcieli stworzyć zespół, który będzie w stanie osiągnąć coś fajnego – mówi nowy szkoleniowiec miedziowych.

Pierwszy trener miedziowych rozpoczął etap kompletowania sztabu szkoleniowego. Pierwszy do tej grupy dołączył Jarosław Hipner, który pracę z Zagłębiem Lubin rozpoczął w sezonie 2003/2004. Asystent Bartłomieja Jaszki pracował w tym czasie ze wszystkimi grupami młodzieżowymi. W ostatnim czasie był trenerem drugiej drużyny Zagłębia Lubin.

– Marzeniem większości trenerów z pewnością jest możliwość pracy z seniorską drużyną, występującą na najwyższym szczeblu rozgrywek. Cieszę się, że będę mógł spełniać swoje marzenia i mam nadzieję, że marzenia zawodników oraz kibiców – mówi Jarosław Hipner.

ŁUKASZ LEMANIK



Anna Pałgan



15 CZERWCA g. 17.00

na żywo

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA